

OBYWATELSTWO ZAWIEDZIONYCH NADZIEI? POCZĄTKI OBYWATELSTWA PAŃSTWOWEGO NA ZIEMIACH POLSKICH

MAREK SZONERT

Autor opisuje początki kształtowania się instytucji obywatelstwa państwowego na ziemiach polskich. Instytucja ta, wprowadzona przez cesarza Napoleona, była interpretowana i stosowana przez władze Księstwa Warszawskiego pod wpływem zarówno wzorów francuskich, jak i tradycji polskiej. Obywatelstwo państwowe otwierało możliwości udziału w życiu politycznym Księstwa grupom społecznym wcześniej tego pozbawionym. Jednocześnie jednak stanowiło narzędzie wyłączenia społecznego grup uznawanych za niewystarczająco identyfikujące się z narodem i jego etosem. Podobnie jak to miało miejsce w innych krajach, obywatelstwo państwowe stawało się w ten sposób czynnikiem narodotwórczym, sprzyjającym powstawaniu państw narodowych.

Z polityką państwa w zakresie obywatelstwa wiązała się także polityka wobec cudzoziemców. W szczególnych warunkach Księstwa Warszawskiego polityka ta była akceptująca, ukierunkowana na wspieranie imigracji postrzeganej jako wsparcie dla gospodarki Księstwa.

Instytucja obywatelstwa państwowego okazała się trwała i – pomimo krótkiego okresu trwania Księstwa Warszawskiego, a za to długiego okresu zaborów – ciągła. Dlatego właśnie okres wprowadzenia instytucji obywatelstwa państwowego jest tak istotny, wyznacza bowiem początek drogi dalszej ewolucji tej instytucji społecznej.

Słowa kluczowe: obywatelstwo, mniejszość żydowska, cudzoziemcy, historia obywatelstwa, historia polityki migracyjnej, Księstwo Warszawskie

CITIZENSHIP OF THE DISILLUSIONED EXPECTANCIES? BEGINNINGS OF STATE CITIZENSHIP ON THE POLISH LANDS

The author describes the beginnings of the formation of the institution of the citizenship of the state on Polish soil. This institution, introduced by Emperor Napoleon, was interpreted and applied by the authorities of the Duchy of Warsaw, under the influence of the patterns of both the French and Polish traditions. The citizenship of the state opened the possibility of participation in the political life of the Principality of social groups previously deprived of it. At the same time, however, it was the tool of social exclusion of the social groups deemed insufficiently identified with the nation and its ethos. Just as it was the case in other countries, state citizenship thus became a factor of nation-building, conducive to the formation of nation states.

The state policy in the field of citizenship entailed a policy towards foreigners. In the specific circumstances of the Duchy of Warsaw, this policy focused on fostering immigration perceived as support for the economy of the Principality.

The institution of the citizenship of the state proved to be durable and – despite the short existence of the Duchy of Warsaw and the long period of the partition of Poland – continuous. Therefore, the period of the introduction of the institution of state citizenship is so important because it marks the beginning of the road for further evolution of this social institution.

Keywords: citizenship, Jewish minority, foreigners, the history of citizenship, the history of migration policy, the Duchy of Warsaw

WSTĘP

Na mocy ustaleń traktatu z Tylży z 7 lipca 1807 r., zawartego między cesarzem Napoleonem a carem Aleksandrem I, utworzono Księstwo Warszawskie z większości ziem drugiego i trzeciego zaboru pruskiego¹. Powierzchnia Księstwa wynosiła początkowo 104 tys. km kw.², a po przyłączeniu do Księstwa obwodu zamojskiego i ziem przypadłych w III rozbiorze Austrii, w wyniku

¹ „Art: 5. Prowincje które dnia 1. Stycznia 1772 r. składały część dawnego Królestwa Polskiego, i które potem w różnych epokach dostały się pod panowanie Pruskie, posiadane będą, z wyłączeniem kraiów w powyższym artykule objętych i kraiów w poniższym 9tym artykule oznaczonych, prawem zupełnej własności i samowładztwa, przez N. Króla Saskiego pod tytułem: Księstwa Warszawskiego, i rządzone według konstytucyi zapewniającej swobody i przywileje ludów tego Xigstwa i zgodney z spokojnością Państw ościennych.”, cyt. za: Traktat Pokoju, «Gazeta Warszawska» dnia 11 sierpnia 1807 r., nr 64, s. 982.

² J. A. Gierowski (1986), *Historia Polski 1764–1864*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 139.

wojny z 1809 r., wzrosła do 161,5 tys. km kw.³, co stanowiło ok. 1/7 terytorium Rzeczypospolitej przedrozbiorowej⁴. Na obszarze tym mieszkało około 2,5 mln ludności⁵ (po zwiększeniu się terytorium Księstwa w wyniku wojny z 1809 r. – 4,3 mln⁶).

Choć utworzenie Księstwa nie wychodziło naprzeciw dążeniom polskich patriotów (do rekonstrukcji Rzeczypospolitej w granicach przedrozbiorowych, jako suwerennego państwa⁷), stanowiło jednak fakt niezmiernie istotny, przełamujący i negujący definitywność rozstrzygnięć przyjętych przez państwa zaborcze zarówno w październiku 1795 r. (ustalenie granic zaborów), jak i w styczniu 1797 r. (wymazanie na zawsze „nazwy Królestwa Polskiego”)⁸.

Księstwo, pozostające w unii personalnej z Saksonią, zależne politycznie i militarnie od Francji⁹, trudno byłoby uznać za w pełni suwerenne. Tym trudniej byłoby to uczynić, że struktura administracyjna i prawo Księstwa, oparte na wzorach francuskich, zostały narzucone przez cesarza Napoleona. Choć nowo wprowadzane instytucje spotykały się z krytyką i nieufnością mieszkańców Księstwa jako niedostosowane do polskiej tradycji¹⁰, to jednak stanowiły one

³ Źródło: Tabl. 41. Podział terytorialny ziem b. Rzeczypospolitej i innych ziem zamieszkałych przez Polaków w 1810 r., w: *Historia Polski w liczbach* (1994), Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, s. 68.

⁴ Źródło: Tabl. 1. Terytorium Polski w X–XVIII w., w: *Historia Polski w liczbach...*, s. 14; J. Czuby (2011), *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 134, 136.

⁵ Według spisu z 1808 r. – nieco ponad 2 mln ludności, jednak dokładność ustaleń spisu jest wątpliwa, patrz w: H. Grossman (1925), *Struktura społeczna i gospodarcza Ks. Warszawskiego na podstawie spisów 1808 – 1810 roku*, *Kwartalnik Statystyczny*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, tom II, zeszyt 1, rok 1925, s. 17.

⁶ J. A. Gierowski, *Historia Polski...*, s. 139; według Stanisława Kutrzeby początkowo Księstwo liczyło 2,5 mln mieszkańców, a po powiększeniu liczba mieszkańców wzrosła o 1,5 mln, (S. Kutrzeba (1920), *Historia ustroju Polski w zarysie*, Tom III (Po rozbiorach. Część I), Lwów: Księgarnia Polska Bernarda Połonieckiego, s. 32–33; według Barbary Grochulskiej liczba mieszkańców wynosiła początkowo ok. 2,6 mln, a po rozszerzeniu Księstwa wzrosła o 1,7 mln (B. Grochulska (1966), *Księstwo Warszawskie*, Warszawa: Wiedza Powszechna, s. 80 i 160).

⁷ J. Benyskiewicz (1987), *Naród bez państwa. O czynnikach integracji i dezintegracji narodu polskiego pod zaborami*, Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Naukowe Wyższa Szkoła Pedagogiczna, s. 4.

⁸ J. A. Gierowski, *Historia Polski...*, s. 101.

⁹ W. Sobociński (1965), Księstwo Warszawskie a Cesarstwo Francuskie: zależność faktyczna i prawno-międzynarodowa: rezultaty przeobrażeń wewnętrznych, „Przegląd Historyczny”, nr 56/1, s. 54–58; S. Thugutt (1907), *Księstwo Warszawskie, jego utworzenie się i dzieje*, Warszawa: Księgarnia Polska, s. 25.

¹⁰ W. Grabiński (1898), *Dzieje narodu polskiego*, część II, Kraków, s. 201; S. Thugutt, *Księstwo...*, s. 20–28; H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza...*, s. 7; A. Rembowski

rozwiązania nowoczesne, będące podstawą dla przyszłych instytucji prawa i szerzej – życia publicznego, porównywalne z rozwiązaniami innych nowoczesnych państw europejskich.

Wśród takich nowych rozwiązań pojawiła się – po raz pierwszy na ziemiach polskich – instytucja obywatelstwa państwowego¹¹. A czas, w którym to nastąpiło, był szczególny. Stary porządek polityczny i społeczny odchodził w przeszłość. Zaczynała rodzić się nowa Europa, Europa państw narodowych. Instytucja obywatelstwa państwowego odgrywała istotną rolę w tym procesie.

Niniejszy tekst poświęcony jest narodzinom obywatelstwa państwowego na ziemiach polskich. Instytucja obywatelstwa państwowego okazała się trwała, a choć wprowadzona pod dyktando francuskie wypełniona została, w znacznym stopniu, treściami wypracowanymi przez polskie władze i administrację. Poprzez Królestwo Polskie, II Rzeczpospolitą, czasy po II wojnie światowej aż po współczesność usiłowano zachować ciągłość tej instytucji, odwołując się, mniej lub bardziej wyraźnie w różnych okresach, do jej wcześniejszych postaci. Niniejszy tekst poświęcony jest pierwszej z nich, stanowiącej punkt wyjścia dla przyszłej ewolucji instytucji obywatelstwa państwowego na polskich ziemiach.

Oczywiście nie tylko sama instytucja, jej geneza i struktura stanowią temat tego opracowania, gdyż mają one znaczenie jedynie w działaniu. Celem tekstu jest próba określenia polityki Księstwa Warszawskiego w zakresie obywatelstwa państwowego, pierwszej takiej polityki władz państwowych, w odniesieniu do niewątpliwie polskiego obywatelstwa.

METODA

Teoretyczne inspiracje niniejszego tekstu pochodzą z analizy dorobku socjologii historycznej, przy świadomości braku jednoznaczności i precyzji towarzyszących próbom znalezienia wspólnej formuły metodologicznej dla prac uznawanych za znaczące w ramach tego podejścia¹².

(1900), *Z życia konstytucyjnego Księstwa Warszawskiego. Studium historyczno-polityczne*, Kraków: Gebethner i Spółka, s. 22; J. Czuby, *Księstwo...*, s. 171.

¹¹ A. Korobowicz, W. Witkowski (2012), *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa: LEX, s. 52; W. Ramus (1980), *Instytucje prawa o obywatelstwie polskim*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 39.

¹² J. Szacki (2006), Socjologia historyczna, w: Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski M. (wybór i opracowanie), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, s. 1063; C. Calhoun (1998), Explanation in historical sociology: narrative, general theory, and historically specific theory, „*American Journal of Sociology*”, nr 104(3), s. 850.

Dla socjologii historycznej szczególnie istotna wydaje się relacja między historią a socjologią, a co do charakteru owej relacji zdania są podzielone¹³. Brak wspólnego poglądu na tę relację nie jest jedyną cechą różnicującą socjologów historycznych, różnicują ich też stanowiska badawcze¹⁴. Dla niniejszego tekstu istotne znaczenie miało przekonanie o tym, że analiza genezy zjawiska jest niezbędna dla jego zrozumienia i opisu, obok przekonania, że równoprawnym przedmiotem analizy mogą być społeczeństwa różnych epok (a nie tylko społeczeństwo współczesne).

Nie ustają próby wykazania, że socjologia historyczna to program względnie spójny, przynajmniej w odniesieniu do niektórych cech. Na przykład Krzysztof Jaskułowski poszukuje wspólnych założeń ontologicznych, charakteryzujących pozytywny program socjologii historycznej¹⁵. Theda Skocpol proponuje, aby za analizy socjologii historycznej uznawać takie analizy, którym można przypisać określone cechy charakterystyczne¹⁶. Jeśli chodzi o Thedę Skocpol, to zapożyczono od niej przekonanie, że struktury lub procesy społeczne są konkretnie usytuowane w czasie i w przestrzeni, co w tym przypadku oznacza pojawienie się instytucji obywatelstwa państwowego na ziemiach polskich w konkretnej sytuacji politycznej i historycznej.

¹³ Socjologowie zajmujący się socjologią historyczną różnią się, niekiedy znacząco, w swych poglądach na temat relacji między obu dziedzinami wiedzy, patrz np.: P. Abrams (1982), *Historical sociology*, New York: Cornell University Press, s. x; G. Delanty, E. F. Isin (2003), Introduction: Reorienting Historical Sociology, w: Delanty G., Isin E. F. (red.), *Handbook of historical sociology*, London: SAGE Publications, s. 1–3; T. Skocpol (1991), *Sociology's Historical Imagination*, w: Skocpol T., *Vision and Method in Historical Sociology*, Cambridge: Cambridge University Press, s. 1; R. Lachmann (2013), *What is historical sociology?*, Cambridge: Polity Press, s. 1; S. A. Kent (2000), *Historical Sociology*, w: Borgatta E. F., Montgomery R. J. V. (red.), *Encyclopedia of Sociology*, Second Edition, New York: Macmillan Reference USA, s. 1195; itd.

¹⁴ J. Szacki, *Socjologia historyczna...*, s. 1064–1065.

¹⁵ K. Jaskułowski (2011), *Historia a socjologia. Wybrane problemy i perspektywy współpracy*, „Roczniki Historii Socjologii”, vol. I, s. 126–127.

¹⁶ Owe cechy, to: zadawanie pytań o społeczne struktury lub procesy rozumiane jako konkretnie usytuowane w czasie i przestrzeni; sytuowanie procesów w czasie przyjmując ich porządek czasowy jako istotny dla wyników; zmierzanie do [ukazania] wzajemnych relacji znaczących działań i strukturalnych kontekstów tak, ażeby odzwierciedlić rozwój zamierzonych jak i niezamierzonych wyników w indywidualnych losach [ludzi] oraz społecznych transformacjach; podkreślanie *szczególnych i różniących* cech określonego rodzaju społecznych struktur i wzorów zmian. Czasowe procesy i konteksty, społeczne i kulturowe różnice, są nieodłącznie przedmiotem zainteresowań historycznie zorientowanych socjologów. Rozumieją oni, że grupy i organizacje badane podążały zróżnicowanymi ścieżkami w przeszłości. Wcześniejsze „wybory” zarówno ograniczały jak i otwierały alternatywne możliwości dalszych zmian, prowadząc w kierunku nieustalonego z góry końca, patrz: T. Skocpol, *Sociology's Historical Imagination...*, s. 2.

Krótki okres trwania Księstwa Warszawskiego, którego to okresu dotyczy niniejsze opracowanie, to w zasadzie wprowadzanie, doprecyzowywanie i określanie, czym (i dla kogo) jest obywatelstwo państwowe. Nie można odnieść się do wcześniejszych rozwiązań (prawnych) w tym zakresie, bo ich po prostu nie było¹⁷. Późniejsze nastąpiły już w zupełnie odmiennych warunkach politycznych, choć ich związek z obywatelstwem Księstwa Warszawskiego jest niewątpliwy.

Institucja obywatelstwa weszła w skład francuskiego „rozwiązania pakietowego” dla mieszkańców Księstwa (razem z Konstytucją i Kodeksem Napoleona). Jednak treść, regulowana przede wszystkim dekretemi królewskimi, musiała odzwierciedlać polskie oczekiwania, nadzieje, doświadczenia, interesy, tradycję, a przede wszystkim procesy społeczne zachodzące na terytorium Księstwa, a właściwie polityczną percepcję tych procesów.

W opracowaniu przeanalizowano treść przepisów prawnych władzy centralnej Księstwa, związanych z obywatelstwem. Przepisy te potraktowano jako tekst opisujący stany (i działania) pożądane z punktu widzenia owej władzy, a więc odzwierciedlenie określonej polityki wobec obywatelstwa (i jej zmian).

Obszernie sięgano do polskich tekstów z okresu międzywojennego, a nawet – gdy było to możliwe i celowe z uwagi na poruszaną problematykę – wcześniejszych. Umieszczając w tekście cytaty z dawniejszych źródeł polskich, zachowano oryginalną pisownię i gramatykę, przyjmując, że wyrażanie ich w obecnym języku literackim jest tak naprawdę tłumaczeniem, które może doprowadzić do zafałszowania znaczenia cytowanego fragmentu.

Przyjęto także założenie (powszechnie podzielane przez badaczy), że Rewolucja Francuska to początek (umowny) procesu tworzenia się w Europie państw narodowych, tj. państw, w których władza czerpie swoją legitymizację z woli narodu i naród reprezentuje (przynajmniej werbalnie). Obywatelstwo państwowe to instytucja służąca przede wszystkim określeniu relacji między obywatelem a państwem (relacji występujących w formie wzajemnych praw i obowiązków). Treści pojęć „obywatelstwo” i „naród” zbliżały się do siebie, w zasadzie zlewając się w formule państwa narodowego. Przy takim założeniu obywatelstwo państwowe w Księstwie Warszawskim wyznacza początek drogi wiodącej do prawnego określenia, kto wchodzi w skład narodu (kto ma pełne prawa

¹⁷ Obywatelstwo, rozumiane zwłaszcza jako posiadanie i możliwość użycia praw politycznych, istniało wcześniej, nie podlegało jednak regulacji państwowej jako instytucja prawna. Prawa polityczne przysługiwały szlachcie, a zwłaszcza magnaterii, patrz np.: J. Tazbir (1983), *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Warszawa: Wiedza Powszechna, s. 95, 106; T. Kizwalter (1999), *O nowoczesności narodu. Przypadek Polski*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, s. 42, 45, 49, itd.

i obowiązki obywatelskie), czy i w jaki sposób różnicowano kategorię obywateli (obywatelstwo pełne, obywatelstwo częściowe) i jak budowano bariery (zasady wyłączenia) wobec nieobywateli (cudzoziemców).

OBYWATELSTWO W REWOLUCJI FRANCUSKIEJ I ROZWOJU PAŃSTW NARODOWYCH

Rewolucja Francuska przyniosła światu ideologię i instytucję narodowego obywatelstwa, ale przede wszystkim – państwo narodowe, w swym pełnym, politycznym wymiarze¹⁸. Oddziaływała silnie na budzenie się świadomości narodowej w Europie i motywowała do walki z despotyzmem. Wpłynęła na rozszerzanie się świadomości i aktywności politycznej w społeczeństwach¹⁹.

Podział osób przebywających na ziemiach francuskich na obywateli i cudzoziemców, nieostry i niemający precyzyjnie ustalonych reguł dokonywania takiego podziału, miał początkowo znaczenie jedynie w sprawach dziedziczenia. W zasadzie nie wiązał się z dyskryminacją cudzoziemców, za których niekiedy uważano osoby urodzone poza terytorium ziem danego właściciela ziemskiego. W późnym średniowieczu powoli doprecyzowano znaczenie terminu „cudzoziemiec”, sytuując jego miejsce pochodzenia poza całym królestwem. Ciągłe jednak dziedziczenie stanowiło sytuację, w której rozróżnienie na obywateli i cudzoziemców miało jakieś praktyczne skutki²⁰.

¹⁸ W. R. Brubaker (1989), *The French Revolution and the Invention of Citizenship*, „French Politics and Society”, vol. 7, No 3, s. 30; D. Heater (2004), *Citizenship. The civic ideal in world history, politics and education*, Manchester: Manchester University Press, s. 58; H. Kohn (2008), *The Idea of Nationalism. A study in its origins and background*, New Jersey: Transaction Publishers, s. 3; U. Özkirimli (2010), *Theories of Nationalism. A critical introduction*, New York: Palgrave Macmillan, s. 9; O. Dann, J. Dinwiddy (red.) (1988), *Nationalism in the Age of the French Revolution*, London: The Hambledon Press, s. 1. Należy jednak pamiętać o tym, że droga od Rewolucji Francuskiej do tego, co obecnie rozumiemy jako „państwo narodowe” nie była ani krótka, ani automatyczna, patrz p.: E. Hobsbawm (2010), *Narody i nacjonalizm po 1780 roku. Program, mit, rzeczywistość*, Warszawa: DIFIN, s. 29. Wielu badaczy zwraca uwagę na to, że czynniki niezbędne do powstania państw narodowych rozpoczęły się kształtować wcześniej, np. Charles Tilly upatruje początków państw narodowych w Europie już w XVI w., patrz C. Tilly (1975), *Reflections on the History of European State-making*, w: Tilly C. (red.), *The Formation of National States in Western Europe*, Princeton, New Jersey: Princeton University Press, s. 27.

¹⁹ L. Wasilewski (1924), *Europa po wojnie*, Warszawa: Spółdzielnia Wydawniczo-Księgarska „Nowe Życie”, s. 3.

²⁰ W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 32–33.

Zdaniem Rogersa Brubakera, to Rewolucja Francuska stworzyła społeczne i prawne podstawy do wyłonienia się „społeczeństwa burżuazyjnego”. Przed wszystkim oznaczało to ustanowienie równości wobec prawa i konsolidacji praw do własności prywatnej²¹. Rewolucja utworzyła zarówno państwo narodowe (przez obalenie granic prawnych i zróżnicowania w obrębie narodu), jak i nacjonalizm (przez konstruowanie nowych granic i wyostanie antagonizmów między narodami)²². Ta druga zdobycz Rewolucji była zaskoczeniem dla samych rewolucjonistów. We wczesnych swych stadiach Rewolucja była ostentacyjnie kosmopolityczna²³. W okresie Rewolucji polityczna i prawna definicja cudzoziemca nie były jeszcze ostro rozgraniczone²⁴. Dopiero państwo narodowe pomogło wyraźnie rozróżnić owe dwie kategorie²⁵.

Podstawą porządku społecznego wcześniejszych typów państw była nieegalitarność (wyrażona przez system przywilejów), zarówno prawna, jak i faktyczna. Owa nieegalitarność wydawała się wszechobecna, dotyczyła nie tylko układu pionowego hierarchii pozycji społecznych, ale także układu poziomego – różnic pomiędzy jednostkami terytorialnymi i korporacjami, kobietami i mężczyznami, wierzącymi i niewierzącymi (albo wierzącymi w innego boga) itd.²⁶. Poprzez zniesienie przywilejów Rewolucja stworzyła klasę osób cieszących się wspólnymi prawami, związanych wspólnymi obowiązkami, formalnie równych wobec prawa. W ten sposób ustanowiono wspólne prawo dla uprzywilejowania obywateli (wobec cudzoziemców lub szerzej – nieobywateli)²⁷.

Po Rewolucji Francuskiej obywatelstwo stopniowo zaczęło być kojarzone z narodowością. Przed XVIII w. obywatelstwo i narodowość nie były ze sobą

²¹ Oczywiście nie dla wszystkich. Wyłączono kobiety i „pasywnych obywateli”, patrz: B. Caine, G. Sluga (2004), *Gendering European History. 1780–1920*, London: Continuum, s. 7; W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 39.

²² D. Heater (2004), *A Brief History of Citizenship*, Edinburgh: Edinburgh University Press, s. 88; W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 40; S. Woolf (2003), Introduction, w: Woolf S. (red.), *Nationalism in Europe, 1815 to the present. A reader*, London: Routledge, s. 2.

²³ W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 41.

²⁴ L. Jaume (2003), Citizen and state under the French Revolution, w: Skinner Q., Stråth B. (red.), *States and Citizens. History, Theory, Prospects*, Cambridge: Cambridge University Press, s. 131.

²⁵ Krzysztof Trzciniński pisze o Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r.: „Przyrodzone prawa człowieka z założenia miały pozostać tożsame dla całego rodzaju ludzkiego, zaś ustanowione mocą Deklaracji prawa obywatela – odnosić się jedynie do członków państwa francuskiego”, w: K. Trzciniński (2006), *Obywatelstwo w Europie. Z dziejów idei i instytucji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, s. 149; patrz także: W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 44.

²⁶ W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 31.

²⁷ E. Hobsbawm, *Narody i nacjonalizm...*, s. 29; W. R. Brubaker, *The French Revolution...*, s. 35.

utożsamiane, bo były związane z różnymi socjopolitycznymi jednostkami terytorialnymi. Zarówno w Grecji, jak i w Rzymie obywatelstwo i narodowość wyraźnie rozróżniano, a w średniowieczu obywatelstwo było atrybutem miast, nie krajów czy etnicznie identyfikowalnych regionów²⁸.

POLSKIE NADZIEJE W WERSJI FRANCUSKIEJ

Zwycięstwa Napoleona nad armią pruską w 1806 r. i zajęcie Berlina ożywiły silnie polskie nadzieje na restaurację Rzeczypospolitej. Wkroczeniu wojsk napoleońskich do Wielkopolski towarzyszył wybuch powstania skierowanego przeciw pruskiemu zaborcy. Na uwagę zasługuje powszechność powstania; nie był to jedynie zryw szlachecki, uczestniczyły w nim wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa²⁹.

Utworzenie w Warszawie Komisji Rządzącej mogło zostać odczytane jako załączek przyszłej centralnej władzy polskiej. Oddziały polskie pod dowództwem Napoleona nosiły polskie emblematy, posługiwały się polską mową, dzieliły z mieszkańcami zaborów nadzieje na odzyskanie ojczyzny, co z jednej strony stanowiło oczywisty dowód możliwości odwrócenia „nieodwracalnych” skutków zaborów, z drugiej wzmacniało polską tożsamość narodową.

Księstwo Warszawskie, efekt negocjacji w Tylży, nie zaspokajało polskich aspiracji. Połączenie obozu wojskowego z bazą zaopatrzenia dla wojsk napoleońskich (łącznie z zaopatrzeniem tych wojsk w rekrutów), niesamodzielne, kadłubowe, nie stanowiło restauracji Rzeczypospolitej, choć mogło być do niej etapem. Pomimo mankamentów, Księstwo stanowiło jednak obszar polski, na którym znów dominowała polska mowa, urzędy obsadzali Polacy, a w szkołach uczono po polsku. Umiano to docenić; kształtować się zaczął polski mit Napoleona³⁰.

Dnia 22 lipca 1807 r. w Dreźnie Napoleon nadał Księstwu Warszawskiemu Konstytucję³¹. Choć oparta na wzorach francuskich³², uwzględniała szeroko

²⁸ D. Heater, *A Brief History...*, s. 88.

²⁹ J. A. Gierowski, *Historia Polski...*, s. 131–132; F. Gątkiewicz (1924), *Dzieje Polski. Fakty. Ustrój. Tematy*, Kraków, s. 155; B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie...*, s. 25–26.

³⁰ A. Rembowski, *Z życia konstytucyjnego...*, s. 15–17; J. A. Gierowski, *Historia Polski...*, s. 135.

³¹ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski...*, s. 39.

³² P. Cichoń (2013), *Wpływy francuskie w administracji Księstwa Warszawskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, Kraków, zeszyt 1, s. 2.

zarówno polską tradycję, jak i specyfikę³³. Treść Konstytucji zawierała instytucję prawną „obywatelstwa Księstwa Warszawskiego”. Wszyscy obywatele Księstwa stawali się równi wobec prawa (zniesiono przywileje stanowe – art. 4. Konstytucji). Jedynie obywatele Księstwa mogli obejmować urzędy zarówno cywilne, jak i kościelne. Wprowadzono wolność wyznania³⁴. Za oficjalną religię państwa uznana została religia katolicka. Szlachta jednak nadal zachowała szczególne uprzywilejowanie w życiu politycznym Księstwa³⁵.

Zgodnie z art. 51. Konstytucji, do zgromadzeń gminnych mogli wchodzić obywatele spoza szlachty, podzieleni na właścicieli i innych obywateli. Prawo głosowania na zgromadzeniach gminnych (art. 58) przysługiwało jednak tylko:

- 1) każdemu obywatelowi właścicielowi nieszlachcicowi;
- 2) każdemu rękodzielnikowi i przełożonemu nad czeladzią warsztatową, każdemu kupcowi posiadającemu towary o wartości przynajmniej 10 000 zł polskich;
- 3) wszystkim plebanom i wikariuszom;
- 4) każdemu „Artyście i Obywatelowi znakomitemu z talentów, wiadomości lub z przysług uczynionych, bądź handlowi, bądź kunsztom”;
- 5) każdemu podoficerowi i żołnierzowi zwolnionemu ze służby w związku z odniesionymi ranami lub po odbyciu kilku kampanii;
- 6) każdemu podoficerowi i żołnierzowi pozostającemu w służbie czynnej, który otrzymał odznakę honorową za dobre sprawowanie;
- 7) oficerom³⁶.

W ocenie prof. Stanisława Kutrzeby „W konstytucyi Księstwa Warszawskiego ściśle odróżniono prawa obywatelskie od praw politycznych; korzystać z nich mogli tylko ci, co byli obywatelami Księstwa”³⁷. Prawa obywatelskie (z których korzystał każdy obywatel) to: wolność osobista, równość wobec prawa i sądu oraz równość wyznania. Wolność osobistą uważano za prawo do przemieszczania się z miejsca na miejsce (przy uwzględnieniu wymogów przepisów policyjnych). Zmiany miejsca stałego pobytu wykazywano w gminnych księgach ludności, zaś przenoszący się na stałe otrzymywał specjalne poświadczenie

³³ B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie...*, s. 83.

³⁴ W. Grabiński, *Dzieje narodu polskiego...*, s. 198; S. Thugutt (1907), *Księstwo Warszawskie, jego utworzenie się i dzieje*, Warszawa: Skład Główny w „Księgarni Polskiej”, s. 22.

³⁵ Co znajdowało swój wyraz np. w składzie Sejmu czy Senatu, patrz: *Ustawa Konstytucyjna Księstwa Warszawskiego z dnia 22-go lipca 1807 roku*, Biblioteczka Narodowa, Nr. 88, Warszawa 1915, s. 8; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski...*, s. 40.

³⁶ *Ustawa Konstytucyjna Księstwa Warszawskiego z dnia 22-go lipca 1807 roku*, Biblioteczka Narodowa, Nr. 88, wyd. M. Arcta, Warszawa 1915.

³⁷ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski...*, s. 43.

(a wyjeżdżający czasowo – paszport). Z praw politycznych mogli korzystać jedynie obywatele powyżej 21. roku życia, wpisani do ksiąg ludności. Prawa polityczne to – przede wszystkim – prawo piastowania urzędów, czynne i bierne (po 24. roku życia i uzależnione od umiejętności pisania i czytania w języku polskim) prawo wyborcze do sejmu, prawo do bycia wybranym na urzędy samorządowe i wybieralne urzędy sądowe. Choć Konstytucja nie wprowadzała tu formalnych ograniczeń, to z praw politycznych nie mogła korzystać większość chłopów, Żydów oraz cudzoziemcy³⁸.

OBYWATEL – CZYLI KTO?

Barbara Grochulska pisała: „W granicach Księstwa znalazło się około 2,6 miliona mieszkańców. W porównaniu z Rzeczpospolitą, był to obszar znacznie bardziej zwarty pod względem etnicznym, niewielki tylko odsetek ludności przypadał na inne narodowości. Wedle statystyki Księstwa z okresu nieco późniejszego, bo z 1810 roku, 79% stanowili Polacy, około 7% Żydzi i około 6% Niemcy. Pozostałe 8% – Litwini i Białorusini. W Rzeczypospolitej przedrozbiorowej stosunek liczebny poszczególnych narodowości kształtował się inaczej: Polaków było około 53,2%, Żydów 10,4%, Rusinów, Białorusinów i Ormian około 34,4%, Niemców stosunkowo mniej, bo tylko około 2% ogólnej liczby ludności”³⁹. Czy jednak wszyscy ci mieszkańcy mogli stać się obywatelami? Fryderyk August, król saski i książę warszawski, zwrócił się do Rady Stanu Księstwa z zapytaniem, kto jest obywatelem Księstwa, w rozumieniu Konstytucji.

Na 18. sesji Rady, dnia 4 grudnia 1807 r., omawiana była sprawa obywatelstwa Księstwa. W dyskusji wydzielono trzy obszary szczegółowe: kto już jest obywatelem Księstwa Warszawskiego, kto i w jaki sposób może nim zostać oraz co powoduje utratę obywatelstwa. Już pierwsze pytanie okazało się problemem: „Z jednej strony uważano, że każdy Polak może mieć prawo do obywatelstwa kraju, w którym widzi ożywioną swoją ojczyznę, z drugiej wystawiały do tego przeszkodę przedziały obcych rządów i ich wpływy”⁴⁰.

Prace nad obywatelstwem kontynuowano podczas 19. sesji, nadzwyczajnej, w dniu 5 grudnia 1807 r. Napisano projekt odpowiedniego dekretu, który miał

³⁸ S. Kutrzeba, *ibid.*, s. 44; M. Kallas (2007), Ustrój konstytucyjny Księstwa Warszawskiego, „Przegląd Sejmowy”, rok XV, nr 5(82)/2007, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, s. 22.

³⁹ B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie...*, s. 80.

⁴⁰ *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, tom I, część I, wydał Bronisław Pawłowski, wyd. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1960, s. 54–55.

zostać uzupełniony elementami kodeksu francuskiego⁴¹. Po uzupełnieniu, podczas 20. nadzwyczajnej sesji, 7 grudnia 1807 r., ostatecznie przejrano i podpisano projekt dekretu o obywatelstwie⁴². Król dekret podpisał i odtąd znaczenie pojęcia „obywatel Księstwa Warszawskiego” precyzowały przepisy z 19 grudnia 1807 r. Zgodnie z art. 1. obywatelem Księstwa był:

1. Każdy urodzony na ziemiach należących do Księstwa;
2. Każdy, nawet urodzony za granicą, ale z obywatela Księstwa;
3. Każdy posiadający nieruchomości na terytorium Księstwa;
4. Każdy Polak, który służył w Legionach Polsko-Włoskich i Nadreńskich albo w wojskach Napoleona lub króla włoskiego do dnia 1 stycznia 1808 r., a także każdy obywatel Księstwa Warszawskiego, który w wojskach napoleońskich „służy i służyć będzie”;
5. Każdy, kto rozpoczął służbę wojskową od czasu ostatniego formowania się wojska narodowego w roku 1806 i nadal w tej służbie pozostawał lub został w tej służbie inwalidą wojennym;
6. Każdy, kto wskutek uchwał Komisji Rządzącej sprawował jakąś funkcję cywilną;
7. Każdy, kto od 10 lat mieszkał na terytorium Księstwa i znał język polski⁴³.

Dekret przewidywał także możliwość nabycia obywatelstwa Księstwa poprzez nadanie królewskie, na wniosek ministra spraw wewnętrznych, po uzyskaniu opinii Rady Stanu (art. 2. dekretu). Minister powinien sporządzić taki wniosek na żądanie cudzoziemca, który szczególnie zasłużył się dla Księstwa (poprzez swoje zdolności, wynalazki lub użyteczną działalność) lub poczynił znaczne inwestycje i co najmniej od roku mieszkał na terytorium Księstwa. Kandydat na obywatela Księstwa powinien także złożyć przysięgę na wierność królowi przed władzą municypalną, właściwą dla jego miejsca zamieszkania⁴⁴.

Odmowa złożenia przysięgi wierności królowi oznaczała utratę obywatelstwa, obywatelstwo Księstwa Warszawskiego można było też utracić w przypadkach przewidzianych w Kodeksie Napoleona (art. 3. dekretu)⁴⁵. Kodeks Napoleona w dziale II („O utracie Praw Cywilnych”) w części pierwszej („O utracie praw cywilnych przez utratę stanu Francuza”) stanowił, że przestaje być Francuzem, kto:

⁴¹ *Ibid.*, s. 55.

⁴² „Rada zachowała w nim wzgląd tak na dawne, jako i terażniejsze zasługi dając opinię za przyznaniem obywatelstwa tym wszystkim, którzy w dawnym rządzie polskim i teraz przy powstaniu narodu sprawowali lub sprawują urzędy cywilne lub wojskowe oraz którzy służyli lub służą w legiach włoskiej i nadreńskiej, zachęcając przy tym talenty, uczciwy przemysł i pożyteczne założenia w kraju, przywiązała do nich możliwość nabycia obywatelstwa.”, *ibid.*, s. 57.

⁴³ *Dziennik Praw, Od Nru 1. do Nru 12.*, Warszawa 1810, s. 3–4.

⁴⁴ *Ibid.*, s. 4–5.

⁴⁵ *Ibid.*, s. 5–6.

1. naturalizował się w innym kraju;
2. przyjął urząd publiczny w obcym państwie, bez zezwolenia cesarza;
3. inwestuje w obcym kraju, zakładając pozostanie za granicą Francji.

W tym ostatnim przypadku wyłączono inwestycje związane z prowadzeniem działalności handlowej.

Obywatelstwo francuskie tracił także ten, kto przystąpił do służby wojskowej za granicą lub do zagranicznego stowarzyszenia wojskowego bez zgody cesarza⁴⁶.

Przepisy Kodeksu Napoleona budziły jednak wątpliwość co do właściwej interpretacji pojęcia „każdy Francuz” w odniesieniu do mieszkańców Księstwa Warszawskiego. Sprawę tę wniesiono pod obrady Rady Stanu na 42 sesji, w dniu 11 stycznia 1808 r. Minister sprawiedliwości zwrócił się o opinię Rady „...jakie ma być imię narodowe dla obywateli Księstwa Warszawskiego, gdyż to zaraz na początku musi położyć w kodeksie, mówiąc każdy... trzeba go nazwać imieniem narodowym. – Zdaniem jest ministra, aby powiedziane było: każdy Polak z Księstwa Warszawskiego. – Taką samą jest jednomyślna opinia Rady Stanu, którą JKM przesyła z przydatkiem tylko: każdy Polak z Księstwa Warszawskiego i Wielkopolski, gdy w podpisie konstytucji przez W. Napoleona imię ludu Wielkopolski jest wyrażone”⁴⁷.

Z polecenia króla minister-sekretarz stanu Rady Stanu wydał pismo kierowane do Rady Stanu o tłumaczeniu wyrażenia „każdy Francuz” w polskim przekładzie Kodeksu Napoleona⁴⁸. Zgodnie z wyjaśnieniami, wyrażenie „każdy Francuz” powinno być rozumiane jako „każdy Polak z Księstwa Warszawskiego” (o Wielkopolsce nie wspomniano). Warto zwrócić uwagę na to wyjaśnienie, gdyż szeroko wprowadzało ono pojęcie „Polak”, którego tak starannie unikali autorzy Konstytucji dla Księstwa Warszawskiego⁴⁹. Niejedyna to zresztą próba wyraźnego zasygnalizowania, że dla jego mieszkańców (i krajowych władz) Księstwo stanowiło w pewien sposób kontynuację dawnej Rzeczypospolitej i zaczął nową Rzeczypospolitą.

Przywilejem szlachty (a więc „obywateli” w rozumieniu przedrozbiorowym) był udział w korzystaniu z praw politycznych. Obecnie udział ten stał się przynależny obywatelom. Władze Księstwa, po określeniu, kto jest jego obywatelem, musiały ustalić sposób korzystania przez obywateli z praw politycznych, zgod-

⁴⁶ *Kodeks Napoleona z przypisami. Xiąg Trzy*, Warszawa 1810, s. 7–8.

⁴⁷ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 111–112.

⁴⁸ Wyjaśnienie z 26 stycznia 1808 r., w: W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki (opr.) (1964), *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej. Tom I 1807–1808*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 28.

⁴⁹ A. Rembowski, *Z życia konstytucyjnego...*, s. 11–12; J. Czubyty, *Księstwo Warszawskie...*, s. 149–150.

nie z art. 58. Konstytucji. Rada Stanu zajęła się tą sprawą na 87. sesji w dniu 28 marca 1808 r., podejmując pracę nad projektem dekretu o zgromadzeniach gminnych i sejmikach. Projekt nowego aktu prawnego wnosił minister spraw wewnętrznych⁵⁰.

Do sprawy wrócono 31 marca 1808 r., podczas 89. sesji Rady⁵¹. Na 104. sesji, 25 kwietnia 1808 r., „Wielm. Morawski czyta początek swego referatu o sejmikach i zgromadzeniach gminnych, którego dalszy ciąg pozostaje w robocie”⁵². Zakończenie referatu i dyskusja nad projektem nastąpiły 26 kwietnia 1808 r., na następnej sesji Rady⁵³.

Podczas 108. sesji Rady w dniu 2 maja 1808 r. „Wielm. Morawski” (referendarz Rady, późniejszy obrońca polskości oraz popularyzator historii i literatury narodowej w zaborze pruskim) przedstawił Radzie wątpliwości, od których rozstrzygnięcia uzależnił ostateczne zakończenie prac nad projektem: „»Czyli do rad departamentowych, powiatowych i na sędziów pokoju mogą być obranymi nie-szlachta, a szlachta do rad municypalnych?« Rada wchodząc w ducha konstytucji, która między tymi dwoma stanami nie czyni innego oddziały, jak tylko żeby osobno sejmikowały, uważa, iż podług niej na sejmikach szlachta, a na zgromadzeniach gminnych nieszlachta, jedynie obierającymi być powinni; obranymi zaś tak pierwsi, jak drudzy wszędzie bez różnicy być mogą, wyjąwszy posłów i deputowanych. (...) Na dalsze referendarza zapytanie: »Jakie urzędy, funkcje cywilne, sądowe, wojskowe i administracyjne mają oddalać od prerogatywy zostania posłem na sejmikach a deputowanym na zgromadzeniach gminnych?« Odpowiedziano: »Iż wszelkie sądowe – wyjąwszy sędziów pokoju – wszyscy wojskowi z aktualnej służby, wszyscy urzędnicy administracyjni, skarbowi i policyjni, wszyscy na koniec duchowni, sprawujący ciągle obowiązki duchowne« (...)»⁵⁴.

Zauważono związek między reprezentacją polityczną a organizacją administracji publicznej. W trakcie 112. sesji Rady w dniu 9 maja 1808 r. „JW minister spraw wewnętrznych uważając, iż projekt o sejmikach i zgromadzeniach gminnych z referatu do deliberacji Rady przychodzący ma związek z organizacją

⁵⁰ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 222.

⁵¹ „JW prezes Rady składa przesłane sobie od JW prezesa senatu projekt względem sejmików z uwagami nad projektem JW ministra sprawiedliwości, który mu był komunikowanymi tudzież uwagi względem zgromadzeń gminnych. Wszystkie te pisma po przeczytaniu oddane są do referatu Wielm. Morawskiemu, jako mającemu już w swoim referacie pierwszy projekt o sejmikach ministra spraw wewnętrznych, na Sesji 28 marca wniesiony.”, *ibid.*, s. 225.

⁵² *Ibid.*, s. 263.

⁵³ *Ibid.*, s. 265.

⁵⁴ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 270–271.

prefektur, podprefektur i municypalności, przygotował do tej organizacji projekt w sposobie ogólnych prawideł, które następnie rozszerzone być mogą i takowy składa”⁵⁵. Projekt ministra spraw wewnętrznych odłożono do zakończenia prac nad projektem dekretu o sejmikach.

Ostateczne rozpatrzenie projektu dekretu o sejmikach i zgromadzeniach gminnych i wprowadzenie zmian w projekcie nastąpiło podczas 123. sesji, 30 maja 1808 r. „Przy dzisiejszej deliberacji zachodzą niektóre jeszcze poprawy, jako to: gdzie jest wzmianka o przysiędze na wierność królowi, wymazano słowo i konstytucji, zważając że ta prędjiej lub późnij może podpaść w niektórych częściach odmianie. – Wykreślono także całe dwa artykuły: 85, gdzie było oddane baczności prezydujących, aby sejmiki i zgromadzenia gminne pomiędzy sobą żadnych nie prowadziły korespondencji i zmów. – i 88, podług którego na wezwanie marszałka lub obywatela prezydującego, komendanci wojskowi natychmiast mieli im dawać pomoc. – Pierwszy z tych artykułów zdał się zbytecznym, gdy wyraźnie w tym projekcie zabroniono jest sejmikom i zgromadzeniom gminnym trudnić się innymi przedmiotami jak tymi, które wyrażone będą w zwołujących je uniwersałach. – Drugi mogącym dać powód pod różnymi pozorami do nadużyć ścieśniających wolność głosowania. Inne poprawy ściągają się tylko do lepszego objaśnienia rzeczy, jak to wszystko widzieć można w aktach na projekcie deliberowanym. Tak poprawiony, Rada przyjmuje jednomyślnie i z przełożeniem swoim przesyła do decyzji Najjaśniejszego Pana”⁵⁶.

Najjaśniejszy Pan miał jednak wątpliwości co do zgodności projektu nowego dekretu z konstytucją, więc projekt odesłał do poprawek (152. sesja Rady, 19 lipca 1808 r.)⁵⁷. Dnia 6 sierpnia 1808 r. (163. sesja) Rada ponownie przeanalizowała projekt, przeredagowała go i przekazała królowi⁵⁸.

Ostatecznie dekret z 7 września 1808 r. dotyczący zgromadzeń politycznych⁵⁹ w § 1. potwierdzał wyłączność obywateli w korzystaniu z praw politycznych, a także terytorialność w korzystaniu z tych praw (§ 3). Aby korzystać ze swoich praw, obywatel musiał być wpisany do księgi obywatelskiej powiatu lub okręgu gminnego. Oddzielne księgi obywatelskie prowadzono dla szlachty (w powiatach), i dla nieszlachty (księgi gminne).

Zgodnie z § 7. prawo zapisania do księgi miały osoby wymienione w treści dekretu z 19 grudnia 1807 r., które dodatkowo:

⁵⁵ *Ibid.*, s. 283.

⁵⁶ *Ibid.*, s. 310–311.

⁵⁷ *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, tom II, część 2, wydał Bronisław Pawłowski, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1962, s. 20–21.

⁵⁸ *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 52.

⁵⁹ *Dzienniki Praw. Od Nru 1. Do Nru 12*, s. 78.

1. złożyły przysięgę wierności Królowi,
2. wykazały, że od co najmniej roku są mieszkańcami danego powiatu lub okręgu municypalnego,
3. udowodniły, że ukończyły 21 rok życia i korzystają ze swoich praw,
4. mogły wykazać, że nie były wobec nich wysuwane zarzuty prawne, uniemożliwiające (przynajmniej czasowo) korzystanie z praw politycznych,
5. przedstawiły wypisy oświadczenia złożonego w poprzednim miejscu zamieszkania, że w związku z przenosinami nie używają tam swoich praw politycznych – dotyczyło to tylko nowych mieszkańców.

Dekret ten doprecyzowywał znaczenie pojęcia „obywatel” w odniesieniu do osób korzystających z praw politycznych. Dla korzystania z tych praw nie wystarczyło jedynie spełniać kryteria określone w dekreście z grudnia 1807 r.

Paragraf 8. dekretu określał przesłanki utraty możliwości używania praw politycznych. Tracił je ten, kto:

- a) bez zezwolenia rządu Księstwa Warszawskiego zajmował urzędy lub pobierał uposażenie od obcych monarchów (z czego wyłączono, oczywiście, cesarza Napoleona),
- b) był skazany wyrokiem sądu na „kary cielesne lub niesławę”.

Utrata praw politycznych jedynie w danym powiecie lub okręgu gminnym groziła za:

- a) całoroczną nieusprawiedliwioną nieobecność w owym okręgu lub wpisanie się w księgę obywatelską innego miejsca,
- b) trzykrotną nieusprawiedliwioną nieobecność na sejmiku powiatowym lub odpowiednio – zgromadzeniu gminnym.

Obowiązki wynikające ze służby wojskowej lub cywilnej usprawiedliwiały jednak taką nieobecność.

Przewidziano także instytucję zawieszenia praw obywatelskich (§ 10). Prawa te zawieszano wobec osoby, która:

1. była bankrutem,
2. była w służbie prywatnej,
3. została objęta zarzutami dotyczącymi przestępstw kryminalnych,
4. była skazana zaocznie wyrokiem sądu za przestępstwa karne lub cywilne (kondemnata).

Sejmiki powiatowe i zgromadzenia gminne zaliczono do zgromadzeń politycznych. W zgromadzeniach takich mogli brać udział wyłącznie obywatele. Sejmiki powiatowe składały się ze szlachty (oczywiście wpisanej do księgi obywatelskiej). W przypadku księgi obywatelskiej szlachta sprawa była oczywista. Zgodnie z tradycją zatwierdzoną prawem szlachta zachowała prawa polityczne. Bardziej interesujące są jednak księgi gminne. W § 22. dekretu król określił, kto

dokładnie może zostać zapisany do obywatelskiej księgi gminnej, powtarzając stosowne zapisy art. 58. Konstytucji.

W odniesieniu do praw politycznych potwierdzono więc zróżnicowanie na obywateli (nieszlachtę) posiadających takie prawa i ich nieposiadających, w zależności od stanu majątkowego, pozycji społecznej lub przebiegu służby wojskowej.

Obywatele Księstwa mogli uczestniczyć w wyborach politycznych, wybranym mógł zostać jedynie ten, kto nie tylko był obywatelem, ale także umiał czytać i pisać „w języku narodowym” (a więc polskim). Wybranych mogło się być jedynie w tym powiecie lub okręgu, w którym korzystało się z praw politycznych. Posłem lub deputowanym mogła zostać jedynie osoba, która ukończyła 24. rok życia.

Przyjęcie dekretu o sejmikach i zgromadzeniach nie oznaczało jeszcze wyczerpania tego tematu. Na 185. sesji Rady, 16 września 1808 r., znów podjęto problem wpływu treści dekretu na przygotowywane przepisy o administracji publicznej. Znalaziono także błędy w ogłoszonym tekście⁶⁰.

Dekretem z 10 listopada 1808 r.⁶¹ wprowadzono możliwość wyboru na sejmikach radców departamentalnych i powiatowych spośród obywateli Księstwa Warszawskiego pochodzenia nieszlacheckiego. Rada Stanu uzasadniała to rozwiązanie potrzebą zbliżenia stanów szlacheckiego i nieszlacheckiego, bo powinny one działać razem w interesie ogólnego dobra⁶².

Próbowano ujednoczyć sposób ubierania się (zarówno codzienny, jak i galowy) obywateli Księstwa Warszawskiego (oczywiście dotyczyło to wyłącznie mężczyzn). Inicjatywa w tej sprawie pochodziła chyba ze strony Rady, ale – jak świadczy protokół ze 143. sesji w dniu 2 lipca 1808 r. – król ją poparł. „Rada dowiedziawszy się od JW prezesa: że Najjaśniejszy Pan pozwoleniem swoim ustnie mu dawniej oświadczone, raczył przychylić się do tego, aby obywatele Księstwa Warszawskiego mieli swój mundur, postanawia go w kolorze granatowym, kołnierz karmazynowy stojący z haftem srebrnym w kłosa lub bez haftu, guziki metalowe białe; spodnie i kamizelka białe; które to ustne postanowienie każe zapisać w protokole i przez gazety obwieścić”⁶³.

Rada, składająca się z osób pochodzenia szlacheckiego (dopiero z czasem jednym z referendarzy został Stanisław Staszic), wypracowała w końcu nieco inny pomysł związany z „obywatelskim umundurowaniem”. Podczas 153. sesji

⁶⁰ *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 112–113.

⁶¹ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, s. 157–158.

⁶² A. Rembowski, *Z życia konstytucyjnego...*, s. 29–30.

⁶³ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 361–362.

w dniu 20 lipca 1808 r.: „Rada za wnioskiem JW prezesa zanosí prośbę do Najjaśniejszego Pana, aby przepisany przez nią na sesji 2 lipca mundur dla obywateli Księstwa Warszawskiego, względem czego miała sobie ustnie oznajmioną wolę królewską, potwierdzić łaskawie raczył. Mundur ten służyć ma tylko dla szlachty. Co się zaś tyczy ubioru szczególnego dla różnych urzędników, polecono referendarzowi Woydzie ułożenie projektu”⁶⁴.

Dekretem z 17 stycznia 1809 r. w sprawie mundurów dla „obywateli szlachty”⁶⁵ król zaaprobował projekt. Jednakże jeszcze w tym samym miesiącu rozszerzono zakres osób dopuszczonych do używania owych mundurów o pochodzących z nominacji członków: Rady Stanu, Sądu Apelacyjnego, trybunałów cywilnych departamentowych I instancji, sądów kryminalnych, sądów pokoju oraz deputowanych do sejmku – nawet wówczas, gdy nie należeli oni do szlachty (dekret z 27 stycznia 1809 r. w sprawie używania mundurów obywatelskiego przez nieszlachtę⁶⁶). W ten sposób mundury przestawały być oznaką „obywateli-szlachty” a stawały się uniformem urzędniczym, pozwalającym na łatwe rozpoznawanie obywateli (zarówno obywateli-szlachty, jak i obywateli-nieszlachty), pełniących istotne role administracyjne lub sądowe.

OBYWATELE POTENCJALNI CZY MIESZKAŃCY TOLEROWANI?

Wśród regulacji prawnych Księstwa Warszawskiego, mających znaczenie dla treści instytucji obywatelstwa, znajdowały się liczne dekry regulujące odmiennienie (od reszty społeczeństwa) sytuację ludności żydowskiej.

W protokole z 51. sesji Rady Stanu, z dnia 26 stycznia 1808 r., odnotowano: „Jakub Salomon Kalmanson przesyła kilka drukowanych egzemplarzy dawniejszego projektu względem reformy Żydów przypominając, że w czasie ostatniego konstytucyjnego sejmku, mającego zamiar wspomnianej reformy, przykładał się do tego, aby z tych w kraju rozplenionych próżniaków uczynić można pracowitych ziemi mieszkańców. Jeden z egzemplarzy tego projektu wraz z przełożeniem Kalmansona oddany jest do akt”⁶⁷. Sprawa nie wywołała wówczas większego zainteresowania Rady.

⁶⁴ *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 25.

⁶⁵ W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki (opr.) (1964), *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej*, tom II 1809–1810, Warszawa, s. 6.

⁶⁶ *Ibid.*, s. 7–8.

⁶⁷ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 128. Zarówno pismo kierowane przez Salomona Kalmansona do Rady, jak i broszura „*Essai sur l'état actuel des Juifs de Pologne et leur perfectibilité*”, wydana w Warszawie w 1796 r., zachowały się w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych, nr zespo-

Temat traktowania ludności żydowskiej powrócił jednak na 92. sesji, 6 kwietnia 1808 r. „JW minister sprawiedliwości komunikując nowe prawo ustanowione tymczasowo na lat dziesięć we Francji względem Żydów, przepisując dla nich osobne urządzenia, dopóki postępowaniem swoim różnić się będą od innych obywateli, podaje pod rozagę Rady przełożenie swoje do przesłania Najjaśniejszemu Panu przygotowane; aby to prawo rozciągnąć i na Żydów w Księstwie Warszawskim, różniących się także sposobem wychowania i obyczajami”⁶⁸.

W trzy miesiące później, podczas 144. sesji Rady (5 lipca 1808 r.), „Przybywa prezes Komisji Żywności i komunikuje czytaniem projekt ułożony przez JP Serra⁶⁹, w celu zniewolenia tutejszych Żydów do pożyczki, jak to już przedsięwzięto, podług opisu ostatniej sesji, względem kupców chrześcijan. Projekt ten pociąga Żydów do złożenia pięcioletniego pogłównego, sposobem rekwizycji na żywność dla wojska narodowego, biorąc miarę z dostarczeń w naturze przez obywateli wiejskich, które wyrównywały pięcioletniemu stałemu podatkowi”⁷⁰.

Oczywiście na 189. sesji Rady w dniu 23 października 1808 r. rozpatrywano prośbę Żydów warszawskich o zmniejszenie wysokości nałożonej na nich pożyczki. Prośba ta złożona została bezpośrednio królowi, który odesłał ją Radzie. Postanowiono ewentualnie zastosować ulgę tam, gdzie widoczne będzie nadmierne obciążenie, nie zmieniając jednak ogólnej wysokości kwoty, gdyż: „Środki zaś te nie mogą być inne, jak rozłożenie tego, co się jednym ujmie, na drugich handlujących nie umieszczonych w pierwszej liście, gdyż inaczej wypadłoby deficyt w wyrachowanej sperandzie pożyczki tak nieodbitcie potrzebnej”⁷¹.

Wobec zbliżających się wyborów do Sejmu⁷² dekretem z 7 września 1808 r.⁷³ zawieszono „prawa obywatelstwa czynnego” ludności żydowskiej. Następnego dnia przygotowano dekret⁷⁴ o sposobie realizacji tego zawieszenia: minister spraw wewnętrznych miał „konfidentjonalnie” przestrzec prefektów przed wpisywaniem Żydów do ksiąg obywatelskich. Oponującym Żydom prefekci mieli wyjaśniać, że brak jest wyraźnych instrukcji w tej sprawie i odwoływać się do potrzeby ich szukania.

łu 175, nr serii 2, sygnatura jednostki archiwalnej 216, tytuł: „Interesa dotyczące się ludu staroza-
konnego”, lata 1808–1809, adres internetowy: <http://www.agad.gov.pl/inwentarze/RSKW175.xml>.

⁶⁸ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 235–236.

⁶⁹ W latach 1809–1811 rezydent francuski w Księstwie Warszawskim.

⁷⁰ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 364.

⁷¹ *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, tom II, część 2, wydał Bronisław Paw-
łowski, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1962, s. 129.

⁷² Z. Filipiak (2010), Ograniczenia praw politycznych i cywilnych ludności żydowskiej w Księ-
stwie Warszawskim, „*Studia Iuridica Toruniensia*”, t. 6, s. 8–9.

⁷³ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, s. 142.

⁷⁴ Dekret z 8 września 1808 r., w: tamże, s. 143.

Zaledwie miesiąc później, tj. 17 października 1808 r.⁷⁵, król wydał dekret o zawieszeniu na 10 lat korzystania z praw politycznych przez ludność żydowską w Księstwie Warszawskim. Okres ten ustalono: „w nadziei, że przez ten czas zniszczą w sobie odróżniające ich tak bardzo od innych mieszkańców znamiona”. W szczególnych przypadkach przewidywano możliwość przywrócenia praw politycznych, uzależniając to jednak od wypełnienia warunków, które miały zostać wskazane innymi aktami prawnymi.

Podczas 218. sesji Rady Stanu, dnia 15 listopada 1808 r., rozpatrywano sprawę nabywania przez Żydów dóbr dziedzicznych oraz całościowego uregulowania sytuacji ludności żydowskiej w Księstwie. Stwierdzono między innymi „iż Żydzi w powszechności nie powinni być uznani za obywateli kraju, w którym składają część zupełnie odosobnioną od ogółu społeczeństwa i obcą dla tej ziemi, gdzie tylko uważają się jako przychodnie; i że byłoby dla kraju rzeczą szkodliwą oraz wiele pociągającą nieprzyzwoitości, gdyby kupno dóbr było im dozwolone. (...) Rada uznając, iż ostateczne rozwiązanie zapytania powyżej uczynionego powinno być poprzedzone ogólnym urządzeniem względem Żydów, wyznacza na wniosek prezesa deputację spomiędzy siebie: ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, radców Linowskiego, Węglińskiego, Woronicza i Rzętkowskiego oraz referendarza Woydę, w celu przygotowania projektu do takowego urządzenia; tymczasem zaś dla dania rezolucji trybunałom uprasza Najjaśniejszego Pana, aby raczył upoważnić ministra sprawiedliwości do powiedzenia tymże: »iż wolność nabywania przez Żydów dóbr dziedzicznych jest zawieszoną do dalszej decyzji«⁷⁶.

Dnia 19 listopada 1808 r. oddzielnym dekretem pozbawiono Żydów prawa nabywania dóbr ziemskich w Księstwie Warszawskim.

Podczas 233. sesji, dnia 10 grudnia 1808 r., Rada Stanu odpowiadała na pytanie ministra policji: „czyli Żydzi mogą nabywać w miastach domy z gruntami i łąkami i czyli to nie podpada pod tytuł dóbr, których prawo nabywania zawieszono jest dla Żydów dekretem królewskim 19 listopada? Uważano: iż nabywanie gruntów pustych może być dozwolone Żydom, ale z tym warunkiem, żeby takowe nabyte grunty obrabiane były przez samych Żydów; i wyłączając

⁷⁵ Tamże, s. 148; *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 113; treść dekretu uzgodniona została ze stroną francuską, patrz: M. Handelsman, *Przyczynek do historii powstania ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego*, odbitka ze sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wydział Nauk Antropologicznych, Społecznych, Historii i Filozofii, posiedzenie z dnia 20 stycznia 1911 r., rok IV, zeszyt 1, Warszawa 1911, przypis na s. 3.

⁷⁶ *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 232–233.

te miasta, które mają dawne prawa na to, żeby w nich Żydzi nie obsiadali. Po tych uwagach oddano przełożenie ministra policji do referatu Wielm. Woydy⁷⁷.

Referendarz Woyda dalej badał zagadnienie, a wyniki przedstawił Radzie na 236. sesji, 16 grudnia 1808 r.: „Referendarz uważa, iż dwa dekrety królewskie, jeden zawieszający używanie praw politycznych do lat 10 dla Żydów, drugi wstrzymujący do dalszych rozkazów wolność kupowania przez nich dóbr na dziedzictwo, nie znoszą ogólnego urządzenia względem Żydów, zapadłego 17 kwietnia w roku 1797⁷⁸, które nie będąc przeciwne pomienionym dekretem, służyć powinno za правило we wszystkich kwestiach względem Żydów, póki nowe ogólne urządzenie względem nich nie nastąpi. Sądzi zatem, iż zapytanie ministra policji na sesji 10 grudnia podane z powodu Żyda Neumana, chcącego nabyć dom z gruntem i łąkami w mieście dziedzicznym Jaraczewie, rozwiązane być może odesłaniem do wspomnionego powyżej ogólnego urządzenia 17 kwietnia 1797 r., mającego w tej mierze wyraźne przepisy. Rada przychyłając się do tego zdania, stosowną opinię przesyła do decyzji królewskiej⁷⁹.

Dekretem z 16 marca 1809 r. zakazano ludności żydowskiej zamieszkania przy pewnych ulicach w Warszawie⁸⁰. Wydanie dekretu uzasadniano niebezpieczeństwami, do których prowadzi nadmierne zagęszczenie w miejscach zamieszkania ludności żydowskiej (zagrożenia zdrowotne i pożarowe, a także trudności w utrzymaniu porządku społecznego). W „zakazanych strefach” pozostać mogły jedynie nie więcej jak dwie rodziny żydowskie, za to majątne (należało posiadać minimum 60 000 zł polskich – bez długu – albo należało być bankierem lub prowadzić handel w sposób niebudzący wątpliwości władz, albo być fabrykantem prowadzącym produkcję użyteczną dla kraju) i wykazujące oznaki asymilacji (znające w mowie i piśmie język polski, francuski lub niemiecki; posyłające swe dzieci do szkół publicznych oraz nienoszące oznak wskazujących na przynależność do społeczności żydowskiej). Zakaz nie obejmował żydowskich uczonych i artystów, właścicieli placów znajdujących się w „strefach zakazanych”, o ile właściciele ci posiadali tam murowany dom (i spełniali warunki asymilacyjne, wymienione wyżej), oraz kupców (tu także ważne były warunki asymilacyjne), z wyjątkiem kupców handlujących alkoholem, tych ostatnich zdecydowanie nie chciano.

Eksmisja z „zakazanych stref” i przesiedlenie do innych miejsc powinny zapobiegać nadmiernemu zagęszczeniu ludności żydowskiej w nowych miejscach zamieszkania.

⁷⁷ *Ibid.*, s. 284.

⁷⁸ Data wydania przez władze pruskie Statutu Generalnego dla Żydów.

⁷⁹ *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 293–294.

⁸⁰ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, tom II, s. 26–30.

Przepisy dekretu z 16 marca 1809 r. uzupełniono i zinterpretowano dekretem z 5 września 1809 r.⁸¹. „Zakazane strefy” w Warszawie były także zakazane dla żydowskiego handlu. Przepisy art. 7. zezwalały Żydom na nabywanie pustych placów, znajdujących się na ulicach poza „zakazanymi strefami”, należało jednak na takich placach postawić murowany dom. Poza „strefami” ludność żydowska mogła także nabywać domy drewniane, ale przeznaczone do rozbiórki, i budować na ich miejscu domy murowane.

Ograniczanie możliwości zamieszkiwania przez ludność żydowską wprowadzono i w innych miastach Księstwa, np.: w Płocku⁸², w Krakowie⁸³, w Makowie (departament płocki)⁸⁴, w Przasnyszu (departament płocki)⁸⁵, we Wschowie⁸⁶.

Z pewnych ułatwień mogli korzystać Żydzi prowadzący działalność handlową, mogącą przysporzyć korzyści Księstwu. Handel tranzytowy przyczyniał się do wzrostu dochodów Księstwa. Dnia 16 stycznia 1810 r. wydano dekret⁸⁷ zwalniający żydowskich kupców przewożących tranzytem towary przez terytorium Księstwa Warszawskiego od opłat „biletowego żydowskiego”, pobieranego wcześniej na granicach.

Potrzeby gospodarcze Księstwa sprzyjały wyrównywaniu praw między osobami, których działalność przyczyniała się do rozwoju gospodarczego. Dekretem z 12 czerwca 1810 r.⁸⁸ zwolniono kupców żydowskich, udających się na jarmarki w Lipsku i Naumburgu, od wszelkich opłat.

Dekret z 29 stycznia 1812 r. (ogłoszony 24 lutego 1812 r.)⁸⁹ dotyczył zwolnienia od służby wojskowej ludności żydowskiej. Przedstawiciele społeczności żydowskiej zaproponowali wnoszenie opłaty rocznej do skarbu Księstwa w zamian za zwolnienie z obowiązku pełnienia służby wojskowej⁹⁰. Fryde-

⁸¹ *Ibid.*, s. 88–90.

⁸² Dekret z 8 listopada 1811 r., w: W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki (opr.) (1967), *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej*, tom III 1811–1812, Warszawa, s. 160–163.

⁸³ Dekret z 19 marca 1812 r., *ibid.*, s. 235–237.

⁸⁴ Dekret z 29 stycznia 1813 r., w: W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki (opr.) (1969), *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej*, tom IV 1812–1813, Warszawa, s. 96–100.

⁸⁵ Dekret z 29 stycznia 1813 r., *ibid.*, s. 100–103.

⁸⁶ Dekret z 25 lipca 1810 r., *ibid.*, s. 185–186.

⁸⁷ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, tom II, s. 108.

⁸⁸ *Ibid.*, s. 155.

⁸⁹ *Dzienniki Praw...*, tom IV, Nr 40., s. 159.

⁹⁰ Warto przytoczyć pełną treść preambuły do tego aktu prawnego: „Mając sobie przez Ministra Naszego Przychodów i Skarbu przedstawione prośby całego ludu Izraelskiego w Xięstwie Naszem Warszawskim zamieszkałego, przez wysłanych z każdego Departamentu delegowanych oświadczone, aby za przyjęciem ofiarowanej przez nich dobrowolnie, i do Skarbu publicznego

ryk August wyraził zgodę na propozycję, ustalając roczną wysokość opłaty na 700 000 zł polskich.

Podobne rozwiązanie, choć na mniejszą skalę, zastosowano wcześniej wobec menonitów. Dekretem z 17 marca 1809 r.⁹¹ zwolniono menonitów od obowiązku służby wojskowej i spisu („popisu”) dla celów wojskowych, z uwagi na zakazy religijne uniemożliwiające służbę wojskową. Uzasadniono zwolnienie menonitów tym, że: „ustawa konstytucyjna zabezpiecza każdemu wolne i publiczne wyznanie zasad religijnych”. Nie służąc w wojsku, musieli oni jednak opłacać podatek rekrutowy.

Kampania napoleońska powodowała kolejne obciążenia finansowe dla Księstwa Warszawskiego. Z uwagi na czas wojenny uchwałą Rady Ministrów z 7 listopada 1812 r.⁹² nakazano ludności żydowskiej zapłacenie kolejnych 700 000 złotych polskich za zwolnienie od konskrypcji wojskowej.

Ostre ograniczenia wobec ludności żydowskiej wprowadzono dekretem z 3 października 1812 r. (ogłoszonym 29 listopada 1812 r.)⁹³ dotyczącym produkcji i dystrybucji alkoholu przez Żydów. Tu zwrócono uwagę na szkodliwość rozpijania społeczeństwa, zwłaszcza włościan. Od 1 lipca 1814 r. miał obowiązywać zakaz handlu i produkcji alkoholu przez Żydów, a także zakaz zamieszkiwania przez nich w szynkach, browarach i karczmach. Żyd mógł być co najwyżej pracownikiem gorzelni.

Ograniczenia praw ludności żydowskiej dotknęły także żydowskich imigrantów. Dekretem z 30 października 1812 r. (ogłoszonym 29 listopada 1812 r.)⁹⁴ utrzymano ustalenia dekretu z 20 marca 1809 r. w sprawie ułatwień dla imigrujących cudzoziemców, wprowadzono jednak dodatkowe wymogi wobec żydowskich imigrantów. Ciążył na nich wymóg:

1. posiadania 60 000 zł polskich, które byłyby nieobciążone długiem i mogłyby zostać zainwestowane w Księstwie, albo zajmowania się działalnością nauko-

rocznie wnosić się mającey summy, od prawa popisowego, a zatem od osobistej i czynnej w wojsku liniowem służby uwolnieni być mogli, zważywszy, iż takowa służba, którą poddani Nasi wyznania Moyżeszowego za uciążliwą dla siebie poczytają, z innych miar i względów właściwemu celowi obrony pospolitej źle odpowiada, zważywszy, że te obrządki, zwyczajnie i nałogi w domowym i społecznym życiu ktorými Izraelici od całej mieszkąnców krajowych powszechności odróżniać się, i odosobniać nie przestają, i które spóźniać im muszą uczestnictwo w używaniu dobrodziejstwa praw obywatelskich, równie i podobnie czynią ich do szlachetnego powołania żołnierskiego mniej zdatnymi, i przekonywają doświadczeniem wielu niedogodności, że ważna sprawa obrony krajowej jeszcze im nieograniczenie powierzona być nie może, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu stanowimy:” (*Dzienniki Praw...*, tom IV, Nr 40., s. 159–160).

⁹¹ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, tom II, s. 30.

⁹² *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, tom IV, s. 72.

⁹³ *Dzienniki Praw...*, tom IV, Nr 47, s. 393.

⁹⁴ *Ibid.*, s. 398.

- wą (w takim wypadku jednak zobowiązani byli przedstawić zaświadczenie od Dyrekcji Edukacji Narodowej lub Rady Ogólnej Lekarskiej),
2. wykazania umiejętności czytania i pisania po polsku, francusku lub niemiecku,
 3. zobowiązania się do posyłania dzieci powyżej 7. roku życia do szkół publicznych,
 4. zobowiązania do nieodróżniania się strojem od nie-Żydów.

Uchybienie wymogom oznaczało utratę ułatwień imigracyjnych i wydalenie z kraju. Poza tym z dobrodziejstw dekretu z 1809 r. mogli korzystać imigrujący Żydzi, którzy posiadali sumę co najmniej 300 zł polskich i wykazali przed specjalną komisją, że są specjalistami w rzemiosłach, wymienionych w art. 3. dekretu, i zobowiązali się do wykonywania owego zawodu przez co najmniej 5 lat od wjazdu do Księstwa.

W odniesieniu do innych mniejszości etnicznych nie stosowano tak szczególnej polityki, różnicującej mniejszość od „narodu”. Przykładem może być sprawa ludności tatarskiej, będąca przedmiotem obrad 224. sesji Rady Stanu, w dniu 25 listopada 1808 r.: „JW minister sprawiedliwości donosi, iż w dniu dzisiejszym odebrał memoriał od części Tatarów osiadłych w departamencie łomżyńskim w powiatach litewskich z prośbą, aby im nie odmawiano umieszczenia w liście obywateli, spisującej się teraz do sejmików. Minister uważa prośbę ich za sprawiedliwą, tak ze względu dawnych w tym kraju ich zasług i otrzymanych przez konstytucję przywilejów, jako też że mają w Księstwie dziedziczne posesje. JW prezes przekłada, iż część tego narodu osiadła w Litwie jeszcze pod księżętami litewskimi zawsze wierną była ojczyźnie, którą przybrała, i przez wojskowe zasługi zjednała sobie szczególne prawa i przywileje. – Sądzi, iż nie podpada kwestii ich obywatelstwo od tak dawna ustalone, idzie tylko o wyjaśnienie z służących im przywilejów, czyli wpisani być mają w listę szlachecką lub gminną. Zacytowano niektóre prawa porównujące ich ze szlachtą. Na koniec wyświecenie właściwych im przywilejów zdano na ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych”⁹⁵.

CUDZOZIEMIEC W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM

W efekcie pruskiej polityki asymilacji ziem polskich, zagarniętych w wyniku rozbiorów, na terytorium Księstwa pozostali pruscy urzędnicy, pracownicy sądownictwa, koloniści, nowi właściciele nabytych majątków ziemskich⁹⁶.

⁹⁵ *Protokoły Rady Stanu...*, tom II, część 2, s. 252–253.

⁹⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski...*, s. 14; F. hr. Skarbek (1897), *Dzieje księstwa Warszawskiego*, tom II, Warszawa: Drukarnia Artystyczna Saturnina Sikorskiego, s. 51–53.

Zwłaszcza urzędnicy musieli odczuwać niepokój co do swej przyszłości, skoro ich obawy dotarły nawet do króla. Rozstrzygnięto ten problem 23 października 1807 r. dekretem królewskim: król odwołał się do Konstytucji, uznając, że skoro urzędnicy pruscy nie są obywatelami Księstwa, to nie mogą być w owym Księstwie urzędnikami⁹⁷.

Rzeczywistość jednak okazała się nieco bardziej złożona: „Niesubordynacja, brak praktyki i fachowego przygotowania urzędników stwarzały sytuację szczególnie trudną. Na razie starano się zatrzymać urzędników pruskich, lepiej przygotowanych do zawodu biuralisty”⁹⁸.

Los byłych urzędników pruskich był przedmiotem zainteresowania pruskich władz. W trakcie 44. sesji, 14 stycznia 1808 r., Rada Stanu zajmowała się żądaniem Komisji Berlińskiej „wprowadzenia na funkcje byłych oficjalistów pruskich”, mieszkających w Księstwie. Żądano także zaopatrzenia i wynagrodzenia dla pruskich urzędników, których liczbę oszacowano z zadziwiającą dokładnością na „7 292 głów”. Wystąpienie strony pruskiej spotkało się z odmową Rady⁹⁹.

Znaczną część zatrudnianych urzędników pruskich zwolniono, bez odszkodowania, w wyniku antypolskich działań w czasie wojny 1809 r.¹⁰⁰. Przystąpiono do intensywnego szkolenia polskich kadr urzędniczych, wprowadzając m.in. egzaminy na stanowiska w administracji.

Kolonisci pruscy, pozbawieni opieki swojego rządu, także musieli odczuwać dyskomfort sytuacji. Świadczy o tym dekret z 23 maja 1808 r.¹⁰¹, ograniczający swobodę wyjazdów zagranicznych kolonistów pruskich z uwagi na to, że zaniedbują w ten sposób swoje ziemie znajdujące się na terytorium Księstwa. Uznając, że ich wyjazdy zagraniczne mogą rzeczywiście mieć niekiedy istotne przyczyny, wprowadzono odrębne postępowanie (kolonista pragnący wyjechać za granicę musiał powiadomić o tym prefekta, prefekt – ministra spraw wewnętrznych, ten z kolei – ministra sekretarza stanu, a ostatecznie decydował rozkaz królewski). W tej sytuacji przynajmniej niektórzy koloniści stosowali metodę radykalną: sprzedawali swoją świeżo nabytą ziemię i z pieniędzmi usiłowali opuścić terytorium Księstwa. Dekretem z 16 listopada 1808 r.¹⁰² o zapobieganiu ucieczkom za granicę kolonistów osiadłych przypomniano, że bez ważnego paszportu i zezwolenia odpowiedniej władzy koloniści nie powinni być wypuszczani z kraju.

⁹⁷ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, s. 8–9.

⁹⁸ B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie...*, s. 109.

⁹⁹ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 114–115.

¹⁰⁰ W. Sobociński, *Księstwo Warszawskie...*, s. 46.

¹⁰¹ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, s. 106.

¹⁰² *Ibid.*, s. 158–159.

Jeśli przyjmiemy, że stosunek do ludności pruskiej, osiadłej na terytorium Księstwa w okresie zaboru był szczególny, to ogólne zasady traktowania cudzoziemców także mogą zaskakiwać. Logika tworzenia się państw narodowych pozwalałaby oczekiwać dążenia do zaostrzania podziałów między obywatelami a cudzoziemcami, podkreślających odrębność „narodu” od „obcych”. Cudzoziemcom nie przysługiwały prawa polityczne, ale wspomniano już wcześniej o prawnym mechanizmie naturalizacji cudzoziemców. Warto zwrócić uwagę także na inne rozwiązania przyjęte wobec tej kategorii osób, obrazujące politykę państwa wobec cudzoziemców.

Już dekret z 20 marca 1808 r.¹⁰³ dotyczył ułatwień dla cudzoziemców. „Chcąc, ażeby w Naszem Xięstwie Warszawskim rolnictwo, fabryki, rzemiosła, i każdy gatunek przemysłu użytecznego mogły być do iak naleysego przyprowadzone stanu, za wniesieniem Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, i za zdaniem Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuie”. A następowało zniesienie na 6 lat wszelkich ciężarów i opłat publicznych dla cudzoziemskich rolników lub rzemieślników, osiedlających się w Księstwie. Rolnicy osiedlający się na pustych gruntach dodatkowo przez 6 lat zwolnieni byli od opłat i czynszów za te grunty. Wszyscy cudzoziemcy i ich dzieci zwolnieni byli także od poboru do wojska.

Dnia 20 maja 1808 r., na 118. sesji, Rada Stanu zajęła się sprawą możliwości zakupu przez cudzoziemców (i mieszkańców Księstwa nienależących do szlachty) dóbr szlacheckich położonych na terytorium Księstwa¹⁰⁴. Rada wypracowała w tej sprawie opinię 24 czerwca: „Rada w odpowiedzi swojej oświadcza: iż od wprowadzenia kodeksu 1 maja, ogólne jest dozwole nie kupowania dóbr wszystkim bez różnicy; samo jednak ich nabycie nie nadaje przywileju szlachectwa, ale ten zależy od łaski króla. Aby zaś należeć do sejmików lub zgromadzeń gminnych, potrzebne jest osiadającym tu cudzoziemcom pozyskanie osobno prawa obywatelstwa sposobem już przepisany m. – Co się tyczy podatków i innych ciężarów, nowy nabywca te tylko znosić jest winien, którym dobra nabyte podlegały, lub podlegać będą wraz z innymi te jże natury, gdyż jej przez nabycie od kogożkolwiek nie zmieniają”¹⁰⁵. Nabycie dóbr ziemskich na terytorium Księstwa nie czyniło więc automatycznie z cudzoziemca obywatela.

Imigrantów (potrzebnych Księstwu) traktowano jednak jako cenną inwestycję, a w celu zainteresowania ich osiedleniem się w Księstwie próbowano użyć nawet instytucji obywatelstwa. W protokole ze 140. sesji Rady w dniu 28 czerwca

¹⁰³ *Dzienniki Praw...*, tom III, nr 36, s. 454.

¹⁰⁴ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 297.

¹⁰⁵ *Ibid.*, s. 348.

1808 r. stwierdzono: „JW minister spraw wewnętrznych zastanowiwszy się nad pożytkami wynikającymi dla kraju z osiadania cudzoziemców, wprowadzających przemysł, rzemiosła i handel, podaje projekt w celu ich przychęcenia, przez nadanie prawa obywatelstwa po roku zamieszkania, przez uwolnienie spomiędzy nich rzemieślników lub rolników od ciężarów publicznych na trzy lata i wyłączenie wszystkich cudzoziemców, z dziećmi ich do kraju wprowadzonymi, od popisu wojskowego”¹⁰⁶.

Uzupełnienie projektu odczytane zostało podczas 142. sesji, 1 lipca 1808 r.: „Wielm. Woyda czyta referat z sesji 28 czerwca względem cudzoziemców osiadających w kraju: Wywodzi potrzebę przychęcenia ich, dla rozszerzenia rolnictwa, przemysłu i handlu, które uważa być pierwszą zasadą bogactwa krajowego. Znajduje już do tego pierwszy krok w ustawie 19 grudnia 1807 r. przypuszczającej użytecznych cudzoziemców do prawa obywatelstwa. – Wystawia, jak znaczne dobrodziejstwa odbierali koloniści wprowadzający się do kraju za rządu przeszłego; że zaś stan terażniejszy skarbu nie pozwala udzielić takiej pomocy, która pociąga za sobą wydatki pieniężne, sądzi, aby przynajmniej nadawane były nowo wprowadzającym się grunta na dziedzictwo bez opłaty w dobrach narodowych, z uwolnieniem na lat sześć od ciężarów publicznych i wyłączeniem od popisu wojskowego, oddając oraz wszystkich pod szczególną opiekę ministra spraw wewnętrznych i prefektów departamentowych. – W tym sposobie rozszerzywszy projekt wniesiony 28 czerwca przez ministra spraw wewnętrznych, podaje go do decyzji. Przy roztrząsaniu tego projektu przez Radę, JN minister sprawiedliwości uważa, iż pierwszy artykuł wyrażający: »że każdy cudzoziemiec, ustawą 19 grudnia 1807 r. artykułem 2-gim ad 2-dum objęty, po skończonym roku zamieszkania swego w Księstwie Warszawskim, będzie miał sobie prawo obywatelstwa nadane« – większą zawiera rozciągłość, niżeli ustawa do której się odwołuje. Referendarz tłumaczy się: Iż w takim zapewnieniu prawa obywatelstwa, miał cel pociągnięcia tym bardziej cudzoziemców, których osiadanie w kraju tak wielce jest pożyteczne. Lubo Rada cel ten w ogólności znajduje zbawienny, nie chcąc jednak pozwalać sobie żadnej rozciągłości w artykule odwołującym się do poprzedniczej ustawy królewskiej, – zamiast słów: »będzie miał« – poprawia: »może mieć nadane sobie prawo obywatelstwa«. W artykule trzecim tego projektu: »że rolnikom wprowadzającym się do kraju i osiadającym w dobrach narodowych mają być naznaczone grunta na dziedzictwo z uwolnieniem przez sześć lat od opłaty i czynszów« – uważano: iżby to stanowiło niejaki wyłączenie od osadzania rolników krajowych, którym zawsze należy się pierwszeństwo, a zatem poprawiono w sposób następujący: »że rolnikom

¹⁰⁶ *Ibid.*, s. 351–352.

wprowadzającym się do kraju, i osiadającym w dobrach narodowych na gruntach pustych, uwolnienie przez sześć lat od opłaty i czynszów za takowe grunta, jest zawarowane». Po uczynionych poprawach projekt ten zawarty w sześciu artykułach, jak jest w aktach Rada przyjmuje i do najwyższej decyzji Najjaśniejszego Pana przesyła¹⁰⁷.

Sytuacja wojny w 1809 r.¹⁰⁸ spowodowała czasowe ograniczenia praw cudzoziemców, zwłaszcza cudzoziemców mających lub mogących mieć kontakty z nieprzyjacielem. Szczególne środki wobec cudzoziemców wprowadzono uchwałą Rady Stanu z 12 czerwca 1809 r. Osiedleni cudzoziemcy, w przypadkach zdrady, znieważenia majestatu lub zakłócenia porządku publicznego podlegali sądom cywilno-wojskowym¹⁰⁹. Pruscy inwalidzi osiedleni w Księstwie i korzystający ze świadczeń wypłacanych z funduszy państwowych w przypadkach okazania solidarności z nieprzyjacielem mieli znaleźć się pod nadzorem policyjnym. Jeśli uznani zostaliby za niebezpiecznych, mieli być deportowani na koszt Ministerstwa Skarbu. Jednocześnie zakazano zatrudniania do pełnienia funkcji publicznych Prusaków nieurodzonych na terytorium Księstwa lub niebędących obywatelami Księstwa. Zwolniono też z pracy cudzoziemców zatrudnionych przy wykonywaniu usług pocztowych¹¹⁰.

Po wojnie powrócono do polityki zachęt wobec imigrantów. Swoboda przemieszczania się osób na terytorium Księstwa Warszawskiego nie oznaczała braku kontroli władz nad tym procesem. Sprawy, dziś pewnie powiedzielibyśmy: meldunkowe, zostały nadzwyczaj precyzyjnie uregulowane przepisami dekretu z 18 stycznia 1810 r.¹¹¹. Wprowadzono miejskie i gminne księgi ludności, zawierające podstawowe informacje o mieszkańcach, aktualizowane corocznie. Przenosiny do innego miejsca zamieszkania wiązały się ze złożeniem administracji lokalnej odpowiednich oświadczeń, popartych dokumentami administracyjnymi. Uchybienie procedurze wiązało się z karą grzywny lub aresztu. Przepisy dekretu przewidywały także sytuację, kiedy cudzoziemiec pragnął osiedlić się na terytorium Księstwa Warszawskiego, co zapewne miało także znaczenie dla ludności polskiej nadal pozostającej pod zaborami. Zgodnie z art. 31. dekretu: „Mieszkaniec obcego kraiu, życzący sobie osieść w Xięstwie Naszem Warszawskiem, przyjęty będzie do każdej gminy, którą sobie do zamieszkania obierze, bez żadney inney formalności, iak tylko, ażeby dowiódł zaświadczeniem, że jest cudzoziemcem. Takowe zaświadczenia wydawać mają przybywającym osobom

¹⁰⁷ *Protokoły Rady Stanu...*, s. 357–358.

¹⁰⁸ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, tom II, s. 62–64.

¹⁰⁹ Zniesionym Uchwałą Rady Stanu z 20 czerwca 1809 r., *ibid.*, s. 66.

¹¹⁰ Uchwała Rady Stanu z 12 czerwca 1809 r., *ibid.*, s. 64.

¹¹¹ *Dzienniki Praw...*, nr 15, s. 109.

z obcego kraiu, na ich żądanie darmo, i bez zwłoki i bez żadnego wyszczególnienia, wszystkie pograniczne komory i wszystkie Administracyjne Władze do których się też osoby najpierwej zgłoszą¹¹². Gdy już cudzoziemiec zamieszkał na terytorium Księstwa wpisany zostawał do księgi ludności. Osobom (w tym cudzoziemcom) odbywającym podróże służbowe („w interesach”) wydawane były paszporty.

Prawa cudzoziemców potwierdzał dekret z 17 grudnia 1810 r. (ogłoszony 23 stycznia 1811 r.)¹¹³. Cudzoziemscy rzemieślnicy, rękodzielnicy i rolnicy mieli zapewnione zwolnienie od poboru do wojska dla nich i ich dzieci, od podatków i innych ciężarów publicznych oraz zwolnienie od opłacania czynszu (przy osiedleniu na wolnych gruntach państwowych) przez okres 6 lat oraz w każdym czasie mogli uzyskać paszport w celu powrotu do kraju, z którego przyjechali, jeżeli zdecydowali się wracać.

Dekret z 16 lipca 1810 r. dotyczący udziału kupców zagranicznych w jarmarkach organizowanych na terytorium Księstwa¹¹⁴ sprzyjał udziałowi kupców zagranicznych we współpracy handlowej z Księstwem.

Starano się także pozyskać dla gospodarki Księstwa cudzoziemców, którzy na terytorium Księstwa zdobyli pożądane kwalifikacje zawodowe: dekret z 18 lipca 1810 r.¹¹⁵ objął przywilejami dekretu z 20 marca 1809 r. cudzoziemców, którzy przebywali w Księstwie jako czeladnicy, a po wyzwoleniu na majstrów chcieli pozostawać dalej na terytorium Księstwa.

Dekret z 29 listopada 1811 r. (ogłoszony 13 grudnia 1811 r.)¹¹⁶ dotyczący handlu tranzytowego, wprowadzający ułatwienia w prowadzeniu takiego handlu, dopuszczał do zatrudnienia w handlu tranzytowym zarówno obywateli, jak i cudzoziemców.

Konsekwentnie wprowadzano kolejne ułatwienia dla cudzoziemców. Dekret z 29 stycznia 1812 r. (ogłoszony 22 lutego 1812 r.)¹¹⁷ dotyczący opłat celnych od inwentarza i ruchomości wnoszonych przez cudzoziemców pragnących osiedlić się na terytorium Księstwa stanowił, że rzemieślnicy, fabrykanci i rolnicy zostają zwolnieni od wnoszenia takich opłat. Wprowadzono za to wobec cudzoziemców wymóg posiadania zaświadczenia wydanego w dotychczasowym miejscu zamieszkania, że „nie są podeyrzani” (art. 2).

¹¹² *Dzienniki Praw...*, nr 15, s. 119.

¹¹³ *Dzienniki Praw...*, tom III, nr 26, s. 113.

¹¹⁴ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, tom II, s. 175–176.

¹¹⁵ *Ibid.*, s. 179.

¹¹⁶ *Dzienniki Praw...*, tom IV, nr 37, s. 9.

¹¹⁷ *Dzienniki Praw...*, tom IV, nr 40, s. 155.

Z treści zachowanych aktów prawnych wynika, że władze Księstwa starały się prowadzić aktywną politykę imigracyjną, mając na uwadze przede wszystkim interes gospodarczy kraju. Ciągły drenaż wszystkiego na potrzeby wojska stanowił zapewne silny bodziec do poszukiwań większej efektywności gospodarczej. Niejako przy okazji zwiększało się znaczenie przemysłu, rzemiosła, handlu zagranicznego.

ZAKOŃCZENIE

Lektura tekstów prawnych okresu Księstwa Warszawskiego może budzić wątpliwość co do właściwego rozumienia zakresu terminu „obywatel”. Niekiedy można odnieść wrażenie, że „obywatel” to wyłącznie osoba posiadająca prawa polityczne, choć taka interpretacja byłaby odległa od treści przepisów Konstytucji. A jednak zróżnicowanie ludności Księstwa (nieszlacheckiej) na osoby posiadające prawa obywatelskie i posiadające także prawa polityczne w jakiś sposób uzasadnia tę wątpliwość, zwłaszcza wobec faktu używania niekiedy (w tekstach pozaprawnych) konstrukcji „obywatele i mieszkańcy” Księstwa. Rada Stanu zwróciła się z odezwą z 12 czerwca 1809 r.: „Do Obywateli i Mieszkańców Xsięstwa Warszawskiego”¹¹⁸. W „Dodatku” do „Gazety Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego z Warszawy” z dnia 2 stycznia 1810 r. opublikowana została odezwa Józefa Poniatowskiego: „Do Obywatelów i mieszkańców części Galicyi przez traktat pokoju do Xsięstwa Warszawskiego przyłączonych”¹¹⁹. Któż wobec tego był owym mieszkańcem? Czy tylko cudzoziemcy, którzy nie nabyli jeszcze obywatelstwa Księstwa? A może tradycja nakazująca łączyć urodzenie i status majątkowy z prawami politycznymi była ciągle na tyle silna, że w języku pozaprawnym „obywatel” nie kojarzył się z osobą „nisko urodzoną” lub niezamożną?

Institucja obywatelstwa państwowego, wprowadzona w Księstwie Warszawskim, przyczyniała się do procesów modernizacji dawnych terenów polskich. Rozszerzała zakres osób uprawnionych do udziału w życiu politycznym, wprowadzając do niego (na tym etapie dziejów) ludzi albo dość majątnych, albo zasłużonych, nie należących jednak do szlachty. Przyczyniała się do rozwoju

¹¹⁸ „Wy zaś szczególnie obywatele i mieszkańcy stolicy, w pośród tyłu klęsk mężstwem i stałością waszą wślawioniey, ponowiliście wszystkich cnot obywatelskich dowody.”, cyt. za: „Gazeta Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego, z Warszawy dnia 17go czerwca roku 1809 w sobotę”, nr 48, s. 665–666.

¹¹⁹ „Dodatek” do „Gazety Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego z Warszawy dnia 2go stycznia 1810 we wtorek”, nr 1, s. 9.

klasy średniej, sprzyjając zmianom struktury społecznej i wprowadzając nową dynamikę do życia społecznego (nie tylko politycznego).

Procesy modernizacji (rozwój przemysłu, handlu i rzemiosła, rozwój państwowego szkolnictwa narodowego¹²⁰, rozwój nowoczesnej administracji publicznej, początek przemian stosunków rolnych itd.) zaznaczyły się wyraźnie w okresie trwania Księstwa Warszawskiego, bardzo trudnym okresie z uwagi na sytuację gospodarczą Księstwa, niestabilną sytuację polityczną w tej części Europy i raczej niechętny stosunek państw ościennych, zwłaszcza Prus, a potem także Austrii.

Wydaje się, że analiza genezy obywatelstwa państwowego (polskiego) na ziemiach polskich pomaga zrozumieć dalszy rozwój tej instytucji, choć rozumienie to napotyka poważną trudność w formie ingerencji zewnętrznych czynników.

Analizując rozwiązania dotyczące obywatelstwa w Księstwie Warszawskim, można odkryć, że zasada, która wydawałaby się najmniej trwała (narzucenie przez czynniki zewnętrzne samej instytucji obywatelstwa i – w pewnym stopniu – jej zakresu), okazała się uporczywie powtarzalna.

Po klęsce Napoleona i upadku Księstwa Warszawskiego, 27 listopada 1815 r. car Aleksander podpisał w Warszawie nową ustawę konstytucyjną¹²¹. Prawa obywatelskie i polityczne zastrzeżone zostały tylko dla chrześcijan, konstytucja wzmacniała polityczną pozycję szlachty¹²². Równość wobec prawa nie była wyrażona już w tak stanowczy sposób jak w Konstytucji Księstwa Warszawskiego, choć prawo rozciągało swoją opiekę nad wszystkimi obywatelami, bez różnicy stanu i położenia.

Problematyka obywatelstwa znalazła swoje rozwinięcie w treści *Statutu o prawach politycznych i obywatelskich, o sejmikach, o zgromadzeniach gminnych i o sejmie* z dnia 19 listopada / 1 grudnia 1815¹²³. Artykuł 3. zapewniał ciągłość instytucji obywatelstwa, głosząc, że każdy, kto za czasów Księstwa Warszawskiego używał praw obywatelskich, zachowuje je w Królestwie Polskim.

¹²⁰ Patrz np.: Ł. Bednarski (2009), *Struktura organizacyjna władz oświatowych Księstwa Warszawskiego 1807–1815*, „Roczniki Nauk Prawnych”, tom XIX, nr 2; W. Gorzycki (1921), *Oświata publiczna w Księstwie Warszawskim. Organizacja władz i funduszy*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, Lwów – Warszawa, tom I, zeszyt 2.

¹²¹ W. Grabieński, *Dzieje narodu polskiego...*, s. 216.

¹²² S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski...*, s. 80.

¹²³ Statut Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji Króla Polskiego o prawach politycznych i obywatelskich, o sejmikach, o zgromadzeniach gminnych, i o sejmie; na dniu 19 Listopada/1 Grudnia 1815 r. wydany. Ogłoszony 10 maja 1816 r., w: *Dziennik Praw...*, nr 5, tom pierwszy, wyd. I, nieznanym wydawcą ani datą wydania (czcionka, pisownia i papier wskazują na wydawnictwo z epoki), materiał ze zbiorów prywatnych. Dostępny także w Polskiej Bibliotece Internetowej pod adresem: http://www.pbi.edu.pl/book_reader.php?p=11548.

Przepisy o obywatelstwie Królestwa Polskiego, choć różne od przepisów Księstwa, jednak wyraźnie do nich nawiązywały. Praktyka zaczęła jednak szybko odchodzić od pierwotnych założeń, co dotyczyło zwłaszcza praw ludności polskiej. W miarę upływu czasu, zwłaszcza po kolejnych powstaniach, niewiele pozostało z owych pierwotnych założeń; kontynuacja tradycji Księstwa Warszawskiego okazała się pozorna. To administracja carska narzucała nie tylko prawo, ale i jego wykładnię, w zależności od interesów zaborcy.

Prawo odziedziczone, przynajmniej w jakiejś części, po Księstwie Warszawskim dalej umacniało jednak, już w Królestwie Polskim, polską odrębność narodową. Władysław Sobociński pisze: „W centralnej części Polski prawo francusko-polskie, kształtujące się od 1807 r., stanowiło ważny składnik nadbudowy społecznej, chroniący w okresie zaborów przed rusyfikacją, a przyczyniało się nawet w jakimś stopniu do kształtowania prawa rosyjskiego w kierunku liberalno-burżuazyjnym”¹²⁴. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze tak niewiele wcześniej konstytucja Księstwa i Kodeks Napoleona traktowane były jako „ciała obce”, godzące w ciągłość polskiej tradycji.

Klęska Niemiec i Austrii w I wojnie światowej oraz wybuch rewolucji październikowej w Rosji stworzyły szanse reaktywacji państwa polskiego. Przepisy dotyczące ram instytucji obywatelstwa polskiego¹²⁵ zawierał *Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską*, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.¹²⁶ Zgodnie z treścią art. 3. tego traktatu obywatelami polskimi stawali się (na mocy przepisów traktatu) obywatele niemieccy, austriaccy, węgierscy i rosyjscy, o ile w dniu wejścia w życie traktatu posiadali stałe zamieszkanie (*domiciliés*)¹²⁷ na terytorium Polski (aktualnym bądź przyszłym), choć przepisy te nie przesądzały ostatecznie sprawy ich obywatelstwa polskiego, gdyż odwoływały się do warunków (przepisów odnośnie

¹²⁴ W. Sobociński (1982), *Prawo francuskie w Niemczech a w Polsce (nowe opracowania niemieckie recepcji i refleksje porównawcze, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin, vol. XXXVII(9), s. 184–185.*

¹²⁵ Art. 1 w Rozdziale I Traktatu głosił: „Polska zobowiązuje się, że postanowienia, zawarte w artykułach 2 do 8 niniejszego Rozdziału, będą uznane za prawa zasadnicze (fondamentales), że żadna ustawa, żadne rozporządzenie, ani żadna działalność urzędowa nie stanie w sprzeczności lub w przeciwieństwie do tych postanowień, że żadna ustawa, żadne rozporządzenie ani też żadna działalność urzędowa nie będzie miała wbrew nim mocy”.

¹²⁶ Dz. U. z 1920 r. Nr 110, poz. 728, dokumenty ratyfikacyjne złożono w Paryżu 10 stycznia 1920 r.

¹²⁷ Użycie takiego terminu umożliwiło stronie polskiej jego doprecyzowanie w treści ustawy z 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie państwa polskiego, patrz: W. Ramus, *Instytucje prawa...*, s. 54–55; W. Komarnicki (1923), *Zarys ustroju państwowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: wyd. F. Hoesicka, s. 85.

do osób zamieszkujących po określonej dacie terytorium wchodzące w skład Polski) ustalonych w przyszytych traktatach z Niemcami i Austrią.

Traktat wersalski z Polską przyjmowany był, oczywiście, w zupełnie innych warunkach politycznych, gospodarczych i społecznych niż obywatelstwo państwowe Księstwa Warszawskiego. Niemożliwe byłoby już uzależnienie praw politycznych obywateli od cenzusu majątkowego lub przynależności do grupy etnicznej. W Europie dokonały się istotne zmiany, ruch narodowy poczynił znaczne postępy, a zwycięskie mocarstwa musiały rozstrzygnąć problem podziału terytorium Europy w sytuacjach, gdy kilka narodów zgłaszało swoje pretensje do tego samego terenu¹²⁸. Antoni Czubiński pisał: „Gdyby granice państwa polskiego zostały wyznaczone zgodnie z zasadą etniczną, obszar odrodzonego państwa polskiego byłby zapewne mniejszy od Księstwa Warszawskiego z czasów Napoleońskich. Przywódcy polscy doprowadzili do tego, że granice te ustalono częściowo wg zasady etnicznej, a częściowo historycznej. W granicach tego państwa znalazła się znaczna ilość ludności niepolskiej”¹²⁹. Problematyka mniejszości stawała się więc przedmiotem troski mocarstw już świadomych (po I wojnie światowej) skomplikowanych relacji między mniejszością a większością narodową.

Sama instytucja obywatelstwa państwowego wprowadzona w Księstwie Warszawskim okazała się nie tylko trwała, ale i ciągła. Przepisy o obywatelstwie w Królestwie Polskim odwoływały się do obywatelstwa Księstwa Warszawskiego, zaś po odzyskaniu niepodległości, a przed przyjęciem ustawy z 1920 r. jedyną grupą mieszkańców terytorium II Rzeczypospolitej, co do których nie było wątpliwości w sprawie ich polskiego obywatelstwa, byli „Polacy, poddani Królestwa Polskiego”¹³⁰.

¹²⁸ Z. Steiner (2001), *The Treaty of Versailles. Revisited*, w: Dockrill M., Fisher J. (red.), *The Paris Peace Conference, 1919. Peace without Victory?*, London: Palgrave Publishers Ltd., s. 25–26.

¹²⁹ A. Czubiński (2000), *Polska odrodzona i „zjednoczona”*, w: A. Czubiński, *Ewolucja systemu politycznego w Polsce w latach 1914–1998*, tom 1. Odbudowanie niepodległego państwa i jego rozwój do 1945 r. Zbiór studiów, Poznań: Terra, s. 123–124.

¹³⁰ Patrz: S. Rundstein (1921), *Obywatelstwo i opcja w Traktacie Ryskim*, Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, s. 2.